

# Między nami nie ma już – Janusz Panasewicz

Krótki list, parę słów  
I wody łyk przed podróżą  
Nie chce dalej w miejscu stać  
Słuchać słów które nużą  
Nie chce już żadnych zdjęć  
Bo to co dobre już było  
Musze zrobić pierwszy krok  
Nie zatrzymasz mnie siłą  
Między nami nie ma już srogich zim, gorących  
Burz  
Tamtych oczu, tamtych łez  
Tego, co tak piękne jest  
Nocnych rozmów twarzą w twarz  
Pocałunków, które znasz  
Gorzkich prawd i słodkich kłamstw  
Tego co łączyło nas  
Nie planuje już nic  
Chociaż kiedyś tak było  
Może sprowokuję los  
By się w końcu coś spełniło  
Znow odwiedzę parę knajp  
Pełno teraz i wszędzie  
I przyjaciół z dawnych lat  
Co ma być to niech będzie  
Między nami nie ma już srogich zim, gorących  
Burz  
Tamtych oczu, tamtych łez  
Tego, co tak piękne jest  
Nocnych rozmów twarzą w twarz  
Pocałunków, które znasz  
Gorzkich prawd i słodkich kłamstw  
Tego co łączyło nas  
Między nami nie ma już srogich zim, gorących  
burz  
Tamtych oczu, tamtych łez  
Tego, co tak piękne jest

Nocnych rozmów twarzą w twarz  
Pocałunków, które znasz  
Gorzkich prawd i słodkich kłamstw  
Tego co łączyło nas



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych